

Hassan A. Jamsheer
Wyższa Szkoła Menedżerska w Warszawie,
Uniwersytet Łódzki

Doktryny administracji USA w systemie bezpieczeństwa państwa okresu „zimnej wojny”: wybrane zagadnienia

Wprowadzenie

Doktryny kolejnych administracji sprawujących naczelną władzę w Stanach Zjednoczonych Ameryki mają spore wielopłaszczyznowe znaczenie. Po pierwsze, posiadają one wymiar prawny, ponieważ ogólnie rzecz biorąc deklarują przywiązanie do określonej zasady prawnej, której – natychmiast lub po pewnym czasie – nadaje się status prawa międzynarodowego (innymi słowy, konstytuowania prawa narodów). Zatem, doktrynę Monroe’a (z 1823 r.)¹ zaprezentowano jako poważny trwały (a nie czasowy) wkład do rozwoju tego prawa. Dlatego też, kiedy w 1960 r. ZSRR – w związku z kryzysem wokół Kuby – zakwestionował ważność doktryny Monroe’a, administracja prezydenta Johna F. Kennedy’ego odrzuciła radziecką interpretację².

Podobnie, w wypadku doktryny Trumana, zwracano uwagę w USA na okoliczność kodyfikacji zasad prawa międzynarodowego – zasad będących w założeniu do przyjęcia zarówno dla USA jak i ZSRR w zakresie rywalizacji zimnowojennej supermocarstw.

Po drugie, doktryny mają – zgodnie z optyką amerykańską – wartość uniwersalną, ponieważ odzwierciedlają (jak np. w wypadku doktryn Trumana z 1947 r., Eisenhowera z 1957 r. i Cartera z 1980 r.) stan walki między dobrem a złem, bądź – innymi słowy – odzwierciedlają sponsorowaną przez Stany Zjednoczone misję transformacji świata³.

Po trzecie, doktryny kolejnych administracji amerykańskich były skierowane – w obliczu rzeczywistych czy wyimaginowanych niebezpieczeństw – na zachowanie równowagi sił oraz, naturalnie, obrony swoich interesów na arenie międzynarodowej⁴.

¹ Szerzej na temat tej doktryny, patrz: L. Pastusiak, *Prezydenci Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej*, Warszawa 1999, s. 142–146.

² C.V. Crabb, *The Doctrines of American Foreign Policy*, Baton Rouge – London 1982, s. 347. Doktryna Monroe’a postulowała m.in. nieingerencję mocarstw europejskich w sprawy zachodniej półkuli – tzn. obu Ameryk.

³ Tamże, s. 376–377; J. Davids, *America and the World of our Times: US Diplomacy in the Twentieth Century*, New York 1960, s. 522; D. Acheson, *The Vast External Realm*, New York 1973, s. 13.

⁴ G. Kannan, *Memoirs (1925–1950)*, New York 1969, s. 340.

Autor artykułu zamierza prześledzić powojenne doktryny amerykańskich administracji wraz z międzynarodowymi uwarunkowaniami ich konceptualizacji.

Amerykańska doktryna powstrzymywania (containment)

Tło

Ogół autorów za początek rozpadu wojennego sojuszu Wielkiej Trójki, „zimnej wojny”⁵ oraz zapoczątkowania polityki powstrzymywania uważają przemówienie Winstona Churchilla z 5 marca 1946 w Fulton (USA)⁶, wygłoszone w obecności prezydenta amerykańskiego Harry’ego Trumana. Churchill powiedział wtedy:

Od Szczecina nad Morzem Bałtyckim do Triestu nad Adriatykiem, żelazna kurtyna zapadła wzdłuż kontynentu. Wszystkie te sławne miasta i ludność wokół nich znajdują się w radzieckiej strefie i są poddane w takiej czy innej formie radzieckim wpływom, ale także w bardzo wysokim stopniu kontroli Moskwy.

Odnosnie Polski Churchill dodał:

Zdominowany przez Rosjan rząd polski został zachęcony do dokonania znacznego i godnego potępienia zaboru ziem niemieckich, obecnie zaś ma miejsce masowe wydalenie milionów Niemców na skalę przerażającą i trudną do wyobrażenia.

Ponadto, ówczesny przywódca brytyjskiej opozycyjnej Partii Konserwatywnej i były premier z czasów wojny wezwał Stany Zjednoczone do ścisłego współdziałania z mówiącą językiem angielskim Wspólnotą (Commonwealth). Współdziałanie takie byłoby, jego zdaniem, niezbędne dla ratowania zagrożonej demokracji zachodniej.

Doktryna powstrzymywania jako koncepcja geostrategiczna

Zanim prezydent H. Truman podjął w marcu 1947 r. inicjatywę przeciwko ekspansji radzieckiej w Europie Środkowo-wschodniej i na Bałkanach, a w pierwszym rządzie – w obronie Grecji i Turcji (inicjatywę zwaną doktryną Trumana), Stany Zjednoczone Ameryki przyjęły politykę powstrzymania międzynarodowego komunizmu na całym świecie. Zasadnicze koncepcje doktryny powstrzymywania obowiązywały w polityce zagranicznej USA do czasu objęcia funkcji prezydenta przez D.D. Eisenhowera w styczniu 1953 r., kiedy została zastąpiona doktryną wyzwiania poszczególnych krajów spod komunistycznego panowania. Uważano na ogół, iż sama demonstracja siły wystarcza do osiągnięcia tego celu. Niemniej ważnym celem tej doktryny było też umacnianie jedności nowego sojuszu zachodniego.

⁵ Zagadnienia związane z historią oraz okresem „zimnej wojny” można prześledzić w następujących pracach: W. Malendowski, *Zimna wojna: Sprzeczności, konflikty i punkty kulminacyjne w radziecko-amerykańskiej rywalizacji*, Poznań 1994; J. Lewis Gaddis, *Zimna wojna: Historia podzielonego świata*, Kraków 2007; W. Roszkowski, *Półwiecze: Historia polityczna świata po 1945 roku*, Warszawa 2002; A. Czubiński i W. Olszewski, *Historia powszechna 1939–1997*, Poznań 1998; P. Calvo-coressi, *Polityka międzynarodowa 1945–2000*, Warszawa 2002.

⁶ W. Churchill, *Krew, znoj, lzy i pot: Sławne mowy*, oprac. D. Cannadine, Poznań 2001, s. 222–231.

Doktryna/strategia powstrzymywania (containment) wiąże się pod względem konceptualizacji z nazwiskiem George'a F. Kennana (ówczesnego ministra radcy w Ambasadzie amerykańskiej w Moskwie, pełniącego funkcję *charge d'affaires* w nieobecności ambasadora). Zapytany przez Departament Stanu o przyczynę coraz częstszych antyzachodnich ataków zawartych w przemówieniach przywódców ZSRR (przede wszystkim Józefa Stalina), George Kennan wysłał z Moskwy telegram (tzw. długi telegram) obejmujący 8 tys. słów (22 lutego 1946 r.). Myśli zawarte w telegramie rozwinął później w wielu publikacjach. Tak więc, w artykule opublikowanym w „Foreign Affairs” (lipca 1947 r.) pod tytułem „The Sources of Soviet Conduct” (Źródła radzieckiego postępowania)⁷ G. Kennan napisał:

Rosja zawsze obawiała się obcej penetracji, obawiała się bezpośredniego kontaktu między światem zachodnim a własnym... i nauczyła się poszukiwać bezpieczeństwa jedynie w długiej i śmiertelnej walce o całkowite zniszczenie rywalizującej potęgi, natomiast nigdy przez prowadzenie rozmów czy kompromisy.

Według wspomnianego teoretyka, rosyjską politykę charakteryzuje „niecierpliwy nacjonalizm”, który stał się bardziej agresywny i łączy się z aparatem międzynarodowego komunizmu. Kennan proponował politykę zdecydowanego powstrzymywania ZSRR w każdym punkcie zagrożeń interesów świata zachodniego. Taka polityka miała jego zdaniem, wyrzucić taki nacisk na Związek Radziecki, iż jego potęga i wpływy zaczną topnieć. W wyniku przewartościowań, także w związku z objęciem prezydentury przez D.D. Eisenhowera (20 stycznia 1953 r.), przyjęto doktrynę wyzwalań. Śmierć Stalina w marcu tego roku wzbudziła nadzieje na rozpad imperium sowieckiego. Maksymalna presja polityczna połączona z szantażem atomowym (konceptcją zmasowanego odwetu i trzymania świata na krawędzi wojny), powinny zmusić ZSRR do wycofania się i dezintegracji systemu.

Kontynuując prezentację koncepcji Kennana, niechęć Moskwy wobec Zachodu jest uwarunkowana historycznie i ideologicznie. Historia Rosji dostarcza wiele dowodów na podtrzymywanie wrażenia o istnieniu wrogiego świata zewnętrznego; podbudowuje też koncepcję państwa jako „tworu ideologicznego, który ma za swoje przeznaczenie dotarcie do najdalszych zakątków kuli ziemskiej”. Marksizm-leninizm umocnił te tendencje. To samo uczyniły przyzwyczajenia przywódców radzieckich wyniesione z lat działalności podziemnej oraz wrogiej reakcji Zachodu wobec ich poczynań po 1917 r. Tradycyjne rosyjskie sposoby myślenia i ideologia stały się więc linią oficjalną polityki władzy radzieckiej. George Kennan był zdania, że ideologia spełnia szereg funkcji. Legalizowała nielegalny rząd, skoro nie można było rządzić z woli Boga jak to czynili carowie Rosji, rządzić przy pomocy imperatywu historycznego było najlep-

⁷ T.H. Etzold and John Lewis (Editors), *Containment: Documents on American Policy and Strategy, 1945–1950*, New York 1978, s. 49–63, 84–90; G. Kennan („X”), *The Sources of Soviet Conduct* [w:] *Fifty Years of Foreign Affairs*, ed. H.F. Armstrong, New York – Washington – London 1972, s. 188–205.

szą rzeczą do zrobienia. Ideologia usprawiedliwiała ponadto represyjność reżimu; skoro otaczający świat był kapitalistyczny, należało zatem zabezpieczyć wiodące państwo komunistyczne przed ewentualnym zagrożeniem. Dalej, ideologia wiązała ZSRR z „aspiracjami i frustracjami” nieukontentowanych elementów w innych krajach, tworząc w ten sposób międzynarodowy ruch komunistyczny jako instrument projekcji wpływów radzieckich poza granice Rosji.

G. Kennan nie sądził by można było za pomocą twórczości Karola Marksa i Włodzimierza Lenina poznać radzieckie postępowanie czy zachowanie w stosunkach międzynarodowych. Pisał:

Ideologia jest produktem, a nie wyznacznikiem, rzeczywistości społecznej i politycznej. Określa ona raczej koloryt tła, formę wyrazu i metodę realizacji, bardziej niż podstawowe cele.

Poza tym marksizm-leninizm jest tak bezkształtną ideologią, że – podobnie do innych ideologii – wymaga pośredników (interpretatorów); w tym wypadku – rządu radzieckiego, tak aby można było ją zastosować do realnego świata. Ta okoliczność postawiła Józefa Stalina w pozycji monopolisty wypowiadającego się każdorazowo czym jest komunizm. Przywódcy radzieccy mogli dla celów taktycznych przedstawić każdą tezę i uzyskać lojalną i niekwestionowaną akceptację całego ruchu. Znaczy to, że prawda nie była rzeczą stałą, lecz kreowaną zgodnie z intencjami i potrzebami. Ideologia nie była zatem przewodnikiem działania, lecz usprawiedliwieniem podjętego już czynów. Dążenie do panowania nad światem nie wynika z ideowego przyjęcia celu stworzenia społeczeństwa bezklasowego, lecz z faktu że Stalin i przywódcy radzieccy poczuliby się bezpiecznie dopiero po zapanowaniu nad światem. Dlatego celem powstrzymania powinno być ograniczenie ekspansjonizmu radzieckiego, a komunizm stanowi zagrożenie jedynie w stopniu w jakim jest instrumentem ekspansji.

George Kennan nie oczekiwał militarne ataku ZSRR w imię realizacji swoich celów. Ani gospodarka ani naród rosyjski nie są w stanie ponieść kosztów takiego nowego konfliktu. Po doświadczeniach wojennych z Japonią (1904–1905) i Finlandią (1939–1940), Kreml podchodzi ostrożnie do myśli o wojnie poza własnymi granicami. Stalin to nie Hitler: nie ma ustalonego rozkładu kolejnych agresji; wolałby środki polityczne niż militarne – ale na tę ostatnią ewentualność USA muszą być też przygotowane. Jednakże Kennan sądził, że po ostatniej wojnie Rosjanie nie mieli poważniejszych intencji do sięgania po broń. Ważniejszą sprawą była możliwość inwazji środkami psychologicznymi: niebezpieczeństwo takie istniało wobec narodów Europy Zachodniej i Japonii – dwie nader ważne potęgi przemysłowe. Rozerwanie więzi ekonomicznych oraz wymogi odbudowy mogą osłabić pewność siebie tych narodów, doprowadzić do komunistycznych zamachów stanu, a nawet do zwycięstwa komunistów w wolnych wyborach. Skoro komuniści Europy Zachodniej i Japonii są lojalni wobec Moskwy, to tym samym władza Kremla sięgałaby Europy Zachodniej i Dalekiej Azji.

Ponieważ dla G. Kennana wizja wyzwania sowieckiego miała charakter psychologiczny, w związku z tym jego postulaty również były natury psychologicznej. Pod koniec 1948 r. sformułował trzy zasadnicze kierunki działań:

- przywrócenie równowagi sił poprzez umocnienie poczucia pewności siebie u narodów zagrożonych ekspansją radziecką;
- zredukowanie zdolności ZSRR do projekcji wpływów poza swoimi granicami, przez wykorzystanie napięć i różnic między Moskwą a międzynarodowym ruchem komunistycznym;
- modyfikacja z czasem stanowiska radzieckiego w celu rozwiązania ważnych problemów światowych.

Najważniejsze zaś byłoby przywrócenie równowagi sił w Europie i Azji przy pomocy umacniania w poszczególnych krajach wewnętrznych sił oporu przeciwko komunizmowi (siły oporu: to substancja fizyczna i wigor duchowy, które zostały osłabione). Zachodzi potrzeba działania tak efektywnego, by wywrzeć natychmiastowe wrażenie psychologiczne; i tak znaczącego by dotrzeć do sedna podejmowanych problemów. Taki skutek mogłaby odnieść przede wszystkim pomoc ekonomiczna. Pomoc ekonomiczna powinna być ogłoszona publicznie i powinna traktować rejon Europy Zachodniej jako całość oraz przekazać odpowiedzialność za planowanie i realizację biorcom pomocy. Traktowanie Europy Zachodniej jako rejonu służyło koncepcji Kennana, że razem kraje te będą bardziej zdolne do przeciwdziałania presji radzieckiej. Pośrednio koncepcja ta włączała Niemcy w struktury zachodniej Europy. Należałoby więc włączyć do listy odbiorców amerykańskiej pomocy także trzy zachodnie strefy okupowanych Niemiec – tym samym wyłączając je spod jurysdykcji radzieckiej.

Początkowym celem władz okupacyjnych zarówno w Niemczech jak i Japonii było ukaranie dotychczasowych wrogów. Kennan z kolei był zwolennikiem organizowania ośrodków oporu przeciwko nowym potencjalnym wrogom. Stąd postulował przesunięcie celu okupacji Japonii z zakresu kontroli na to, co nazywał „rehabilitacją”. Był za odłożeniem podpisania traktatu pokojowego kończącego okupację, do czasu powstania stabilnego („pewnego siebie”) społeczeństwa. Troska Kennana o transformację wczorajszych wrogów w sojuszników odzwierciedlała jego troskę o globalne równanie określone przez niego słowami: „Każda równowaga sił na świecie oznacza na pierwszym i naczelnym miejscu równowagę na euroazjatyckim masywie lądowym”. Równowaga ta nie jest do pomyślenia dopóty, dopóki Niemcy i Japonia nie zostają włączone do euroazjatyckiego bilansu sił mocarstwowych. Ale ich włączenie nie może przekroczyć punktu, w którym mogą zagrozić interesom marynistycznego świata zachodniego.

George Kennan zdawał sobie sprawę z roli sił zbrojnych w utrzymaniu wspomnianej równowagi. Siła militarna, według niego, miałaby podstawowe znaczenie dla uwiarygodnienia stanowiska politycznego, jako straszaka przed atakiem, jako źródła zachęty dla sojuszników i w ostateczności jako środka prowadzenia ewentualnej wojny do zwycięskiego końca. Niemniej, siła militarna

posiada swoje ograniczenia. W kraju demokratycznym nie można nimi straszyć lub manipulować dla celów taktycznych. Poza tym, historia współczesna wykazała, że zwycięstwa militarne wiążą się z tyloma problemami, ile mogłyby rozwiązać. „Możemy pokonać wroga ale życie idzie naprzód”.

Pamiętajcie! – mówił do słuchaczy uczelni obronnej, National War College George Kennan – To nie rosyjska potęga militarna stanowi zagrożenie dla nas, lecz rosyjska potęga polityczna. Jeżeli zagrożenie nie jest wyłącznie militarne, to wątpię czy można byłoby jej skutecznie się przeciwstawić wyłącznie środkami militarnymi.

Innymi słowy – poza zbrojeniami i oddziałami, determinantami sceny międzynarodowej są również: takie czynniki jak polityka, psychologia i ekonomika. W tej ostatniej dziedzinie USA posiadają przewagę i mogą przy pomocy pożyczek i darów wpływać na stopień rekonstrukcji i modernizacji innych krajów.

Stąd pierwszoplanowe znaczenie instrumentu ekonomicznego w zakresie przywrócenia równowagi sił. Drugi etap strategii Kennana (po przywróceniu równowagi) miał polegać na redukcji zdolności ZSRR do perspektywicznego rozszerzania swoich wpływów poza własne granice. Dotychczasowe wpływy osiągnął ZSRR w dwojaki sposób:

- poprzez zainstalowanie w Europie Wschodniej uległych sobie rządów komunistycznych;
- przy pomocy partii komunistycznych, które wówczas były instrumentami polityki zagranicznej Rosji.

Stany Zjednoczone Ameryki powinny wykorzystywać wszelkie możliwe napięcia w stosunkach między Kremlem a międzynarodowym ruchem komunistycznym. Strategia ta jest operatywna ze względu na chroniczną niezdolność Rosjan do tolerowania inności. Historia Międzynarodówki Komunistycznej roi się od przykładów braku zrozumienia i tolerancji przywódców Kremla dla poglądów nie-rosyjskich jednostek i grup. To niezadowolenie jest szansą dla USA.

Doktryna prezydenta Harry’ego S. Trumana⁸

Tło

Poglądy G. Kennana i alarmistyczne przemówienia Churchilla i innych polityków ukierunkowały globalną politykę amerykańską. USA z niepokojem śledziły konsolidację wpływów ZSRR w Europie Wschodniej i Środkowej oraz na Bałkanach (od Bałtyku po Adriatyk), aktywność radziecką w Iranie (strate-

⁸ H. Truman (1884–1972) był 33. prezydentem USA, sprawującym swoją funkcję w okresie od 12 kwietnia 1945 r. do 20 stycznia 1953 r. Czasy prezydentury Harry’ego S. Trumana opisują: Longin Pastusiak, patrz: L. Pastusiak, dz. cyt., s. 706–735; K. Michałek, *Amerykańskie stulecie: Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki 1900–2001*, Warszawa 2004, s. 297–322; L. Zyblikiewicz, *Historia państw w XX wieku: USA*, Warszawa 2004, s. 215–242.

gicznym obszarze Bliskiego Wschodu), naciski na Turcję i Grecję (dwa ważne kraje w strategicznym obszarze Morza Śródziemnego).

Separatystyczny (autonomiczny) ruch w północnym Iranie w Azerbejdżanie irańskim, inspirowany przez komunistów przejął władzę w prowincji w listopadzie 1945 r. przy poparciu stacjonujących tam wojsk radzieckich. W 1946 r. powstała w północnym Iranie też Republika Kurdystanu ze stolicą w Mahabadzie; również korzystając z obecności radzieckiej.

Stany Zjednoczone powołały się na porozumienie teherańskie Wielkiej Trójki (1943 r.), według którego wszystkie obce siły zbrojne miały zostać wycofane z Iranu do 2 marca 1946 r. Iran złożył skargę w ONZ przeciw obecności i interwencji radzieckiej. Truman poparł wysiłki Rady Bezpieczeństwa i wystosował notę (ultimatum) do Stalina. Do maja 1946 r. ACz opuściła Iran, ale wcześniej Iran został zmuszony do podpisania porozumienia o wspólnej z ZSRR eksploatacji ropy w jego północnej części oraz uznaniu autonomii Azerbejdżanu. Z pomocą amerykańską, Iran w końcu 1946 r. odzyskał kontrolę nad Azerbejdżanem i Kurdystanem.

Odnosnie Turcji, już w marcu 1945 r. Rosjanie wysunęli żądania terytorialne, lecz ostra reakcja brytyjsko-amerykańska powstrzymała ich ekspansję w kierunku Morza Śródziemnego; przynajmniej na tym odcinku. Jednakże zwiększono nacisk rosyjski na Grecję. Tu do 1947 r., trwały walki między wojskami brytyjskimi i oddziałami rządu greckiego z jednej strony a powstańcami komunistyczno-lewicowymi. Te ostatnie uzyskały pośrednie poparcie radzieckie (przez Jugosławię, Bułgarię i Albanie).

Wielka Brytania przeżywała wówczas trudności gospodarczo-finansowe, i w wyniku tego 24 lutego 1947 r. była zmuszona poinformować USA, że nie jest dłużej w stanie podjąć swoim zobowiązaniom w rejonie Morza Śródziemnego, że planuje wycofać swoje wojska z Grecji i przerwać pomoc dla Turcji. Tym samym Wielka Brytania zakończyła erę supremacji w obszarze śródziemnomorskim. Już wcześniej (w marcu 1946 r.), Wielka Brytania uznała niepodległość Transjordanii (przemianowanej później na Jordanię). W kwietniu 1947 r. złożyła ONZ mandat nad Palestyną przyznany jej przez Ligę Narodów. Doprowadziło to do powstania państwa Izrael; w konsekwencji do zmierzchu wpływów brytyjskich na Bliskim Wschodzie. Francja, z kolei, zakończyła ewakuację Syrii i Libanu w sierpniu 1946 r. Powstała więc „próżnia” mocarstwowa w tym rejonie.

Doktryna

Harry Truman podjął wyzwanie i w marcu 1947 r. przedstawił Kongresowi orędzie znane – po uzyskaniu akceptacji legislatury – pod nazwą Doktryny Trumana⁹. W swojej mowie prezydent wskazał na powagę sytuacji międzynarodowej i wezwania stojące przed Stanami Zjednoczonymi Ameryki, oraz na potrzebę podjęcia w najbliższym czasie decyzji w sprawie udzielenia pomocy Grecji i Turcji. USA otrzymały – informował Truman – pilną prośbę od rządu gre-

⁹ Tekst angielski; www.ourdocuments.gov.

kiego o pomoc finansową i ekonomiczną, a Administracja amerykańska wie z własnych źródeł, że przyszłość Greków jako wolnego narodu stoi pod znakiem zapytania. Kraj ten ucierpiał niezmiernie od 1940 r. w związku z inwazją i okrucieństwami wojny, walkami wewnętrznymi, a także zniszczeniem dróg, kolei, portów morskich, komunikacji i handlu. Ponad tysiąc wiosek zostało spalonych, inwentarz żywy został całkowicie splądrowany, a rosnąca inflacja praktycznie zlikwidowała wszelkie oszczędności.

Na skutek tych tragicznych wydarzeń – kontynuował Truman – „zdeteminowana mniejszość”, wykorzystując sytuację biedy i nieszczęść, wywołała polityczny chaos, który czyni ożywienie gospodarcze rzeczą niemożliwą. W tych okolicznościach „Grecja powinna otrzymać pomoc na import towarów potrzebnych w celu przywrócenia porządku i bezpieczeństwa wewnętrznego – rzecz niezbędna dla odbudowy gospodarczej i politycznej”.

Rząd grecki prosił też – jak podał prezydent amerykański – o wysłanie ekspertów amerykańskich w zakresie administracji, gospodarki i techniki w celu zapewnienia optymalnego wykorzystania funduszy pomocowych, osiągnięcia równowagi ekonomicznej oraz poprawy funkcjonowania administracji publicznej. Sprawa jest nagląca, bo samo istnienie państwa greckiego jest zagrożone przez terrorystyczne działania kilku tysięcy uzbrojonych ludzi, kierowanych przez komunistów, których obszary operacji koncentrują się przy północnej granicy państwa. Komisja ONZ bada obecnie oskarżenia o naruszenia granicy z Albanią, Bułgarią i Jugosławią. Tymczasem, rząd Grecji – posiadając niewielką i słabo uzbrojoną armię – potrzebuje dostaw militarnych w celu przywrócenia swojej władzy nad całym terytorium państwa.

W interesie USA leży udzielenie pomocy Grecji, ażeby stała się suwerenną demokracją. Nie ma innego państwa, do którego demokratyczna Grecja mogłaby się zwrócić. Rząd brytyjski, który dotychczas udzielał Grecji pomocy, nie będzie mógł – w ramach szeroko zakrojonej redukcji swoich zobowiązań międzynarodowych – po dniu 31 marca udzielać pomocy finansowej czy ekonomicznej Grecji. Rozważaliśmy – powiedział – ewentualną pomoc ONZ w tym kryzysie, ale ani ona ani związane z nią organizacje nie są w stanie dostarczyć wymaganej pomocy. Jesteśmy jedynym krajem zdolnym do udzielenia takiej pomocy.

Sąsiad Grecji, Turcja, także wymaga według H. Trumana amerykańskiej pomocy, gdyż przyszłość wolnej i ekonomicznie silnej Turcji nie jest mniej ważna dla obrońców wolności niż przyszłość Grecji. Losy Turcji, nieuczestniczącej w wojnie i nieulegającej dewastacji, potoczyły się inaczej niż Grecji, a podczas wojny otrzymywała pomoc materialną ze strony USA i Wielkiej Brytanii. Ta ostaniamy zadeklarowała, że nie jest już w stanie udzielać Turcji pomocy finansowej czy ekonomicznej. Tak jak w wypadku Grecji, Stany Zjednoczone Ameryki są jedynym krajem zdolnym do udzielenia Turcji pomocy.

Argumenty prezydenta, skierowane do członków Kongresu, były następujące: USA uczestniczyły w walkach II wojny światowej w imię przeciwstawienia się Niemcom i Japonii w ich dążeniu narzucenia swojej woli innym naro-

dom. Stany Zjednoczone odegrały czołową rolę w powołaniu ONZ w celu umożliwienia trwałej wolności i niepodległości swoich członków. USA stoją w obronie wolnych instytucji i integralności narodowej, przeciw agresywnym ruchom zmierzającym do narzucenia im totalitarnych reżimów. To jest równoznaczne z uznaniem, że totalitarne reżimy narzucone wolnym ludziom drogą pośredniej lub bezpośredniej agresji podważają fundamenty pokoju światowego i – w konsekwencji – USA. Ostatnio, narodom kilku krajów narzucono wbrew ich woli reżimy totalitarne. Stąd, władze amerykańskie często składały protesty przeciw łamaniu ustaleń jałtańskich w Polsce, Rumunii i Bułgarii. W szeregu innych krajach obserwuje się podobne przypadki.

Prezydent Truman w konkluzji tej części przemówienia powiedział:

Wierzę, że polityka Stanów Zjednoczonych powinna polegać na udzielaniu pomocy wolnym narodom, które stawiają opór próbom ich podporządkowania ze strony uzbrojonych mniejszości lub drogą presji zewnętrznej... Jeżeli nie podejmiemy zadań wynikających z naszego przywództwa, wówczas może dojść do zagrożenia pokoju światowego – a na pewno do zagrożenia dobrobytu tego (tj. amerykańskiego) narodu.

Prezydent uznał, że narody grecki i turecki nie są dostatecznie wolnymi narodami, zaś odmowa udzielenia im pomocy w godzinie próby mogłaby mieć daleko idące skutki zarówno dla Zachodu, jak i dla Wschodu. Więc, Truman prosił Kongres o wyasygnowanie 400 mln dol. na pomoc dla Grecji i Turcji (w okresie do 30 czerwca 1948 r.) i – w dodatku do funduszy – upoważnienie administracji do ustalenia szczegółów obecności amerykańskiego personelu cywilnego i wojskowego w tych krajach na ich prośbę, w celu przeszkolenia odpowiedniego personelu greckiego i tureckiego. Kongres uznał argumenty prezydenta Trumana i między 1947 a 1950 r. USA wydatkowały ok. 660 mln dol. na pomoc dla tych dwóch krajów.

Plan Marshalla¹⁰ jako element polityki powstrzymywania

Opuszczenie przez Wielką Brytanię obszaru Morza Śródziemnego (pozostały bazy w Suezie i Libii) było nieoczekiwane wręcz dla Stanów Zjednoczonych (Morze Śródziemne uważano za linię komunikacyjną o żywotnym znaczeniu dla Zachodu). Wynikało to ze słabości ekonomicznej Wielkiej Brytanii; ale nie tylko ona przecież napotykała na tak poważne problemy gospodarcze. Traktując Europę Zachodnią jako całość, USA zapoczątkowały plan jej odbudowy. Plan ten przedstawił nowy sekretarz stanu George C. Marshall w przemówieniu wygłoszonym 5 czerwca 1947 r. w Harvardzie.

Tłem do tego przemówienia było – oprócz ogłoszenia Doktryny Trumana z 12 marca 1947 r. – odejście komunistów z rządów: belgijskiego (11 marca), francuskiego (4 maja), i włoskiego (13 maja) oraz fiasko moskiewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw w sprawie Niemiec (10 marca – 24 kwietnia). Marshall zaproponował państwom europejskim po-

¹⁰ Szerzej na temat Planu Marshalla, patrz: Ch.P. Kindleberger, *Marshall Plan Days*, Boston 1987.

ważną pomoc finansową pod warunkiem, że zespoła swoje wysiłki w dziele odbudowy gospodarczej. Obliczył, że pomoc ta powinna wynieść 16 do 20 mld dol. w ciągu 4 lat. Motywy oferty i operacji były gospodarcze i polityczne. Niski poziom gospodarki europejskiej powodował powstanie wysokiego dodatniego bilansu handlowego z USA. Dalsze trwanie tej sytuacji doprowadziłoby do zniknięcia amerykańskiego handlu zagranicznego, ponieważ klienci nie posiadali dewiz ani złota potrzebnych na transakcję. Pomoc amerykańska miała na celu zrównoważenie (mniej więcej) bilansu płatniczego. Z punktu widzenia politycznego, odbudowa Europy Zachodniej przyczyniłaby się do osłabienia wpływów partii komunistycznych. Ten głównie wzgląd spowodował odmowę ZSRR wstąpienia do nowej organizacji powstałej w ramach planu Marshalla.

W okresie od 12 lipca do 22 września 1947 r. obradowali w Paryżu przedstawiciele państw gotowych do wzięcia udziału w Planie Marshalla: Austrii, Belgii, Danii, Francji, Grecji, Holandii, Irlandii, Islandii, Włoch, Luksemburga, Norwegii, Portugalii, Szwajcarii, Szwecji, Turcji i Wielka Brytania. W rezultacie narad i uzgodnień powołano do życia 16 kwietnia 1948 r. Organizację Europejskiej Współpracy Gospodarczej znaną jako OEEC (Organisation for European Economic Cooperation). Podział Europy na dwa bloki stał się faktem dokonanym. 10 października 1949 r. do OEEC przyjęto RFN (dotychczas reprezentowana przez gubernatorów trzech zachodnich stref okupacyjnych).

Europejski Program Odbudowy (European Recovery Programme), zwany popularnie Planem Marshalla, obowiązywał od 3 kwietnia 1948 r. do 30 czerwca 1951 r. W ramach tego Programu oraz Programu Bezpieczeństwa Wzajemnego (w związku z wojną koreańską), państwa zachodnioeuropejskie otrzymały ok. 13 mld dol. w formie pomocy (częściowo zwrotnej). Efekty Planu Marshalla były wyraźne. W 1947 r. sytuacja gospodarcza była rozpaczliwa, w następnym roku zanotowano znaczną poprawę, a w 1952 r. produkcja osiągnęła poziom przedwojenny. Plan oddziaływał nie tylko na zasadzie ekonomicznej lecz też na płaszczyźnie moralnej i psychologicznej. Stwarzał poczucie, że Europa Zachodnie nie jest pozostawiona własnemu losowi.

Plan Marshalla został uzupełniony w 1949 r. programem Trumana, zwanym Punktem Czwartym (Point Four) nakierowanym na rozwój lub poprawę sytuacji w słabo rozwiniętych obszarach świata (również z zamiarem podtrzymania oporu przeciwko komunizmowi). W latach 1951–1954 Kongres wyasygnował 400 mln dol. na ten cel.

NATO¹¹ jako zbrojne ramię sojuszu euroatlantyckiego

Ponadto powstało zbrojne ramię sojuszu zachodniego – Pakt Północnoatlantycki (North Atlantic Treaty Organisation); podpisany w 4 kwietnia 1949 r. przez 12 państw zachodnich. Art. 5 Paktu postanowił, że zbrojny atak na jakiegokolwiek państwo członkowskie Organizacji będzie traktowane jako atak na

¹¹ Patrz: *Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego. NATO. Vademecum. Partnerstwo i współpraca*, Warszawa 1995.

wszystkie i każde z nich udzieli pomocy ofierze napaści wszelkimi środkami, łącznie z użyciem sił zbrojnych. Traktat miał pozostać w mocy przez 20 lat.

Od października 1949 r. do końca 1953 r., Stany Zjednoczone Ameryki dostarczyły europejskim sojusznikom uzbrojenia wartości 6 mld dol., a innym państwom – wartości 1,7 mld dol. Jednakże, z czasem obrona przed zagrożeniem radzieckim została przesunięta na amerykańskie strategiczne siły powietrzne (Strategic Air Command – SAC), które powołano w 1951 r.

Podsumowując, w ramach polityki powstrzymywania, USA podejmowały szereg posunięć umacniających obronność swoją i sojuszników takich jak: dwustronne i wielostronne układy sojusznicze, pomoc finansowo-ekonomiczna dla sojuszników, walka o zachowanie dla sojuszu zachodniego zagrożonych obszarów Niemiec (trzy zachodnie strefy okupacyjne), Morza Śródziemnego (Grecja, Turcja), Bliskiego Wschodu (Iran, Syria, Liban, Palestyna/Izrael, Egipt) i Dalekiego Wschodu (Japonia, Chiny, Korea, Wietnam). Batalie o oblicze powojennego świata toczyły się w złożonych warunkach międzynarodowych, których omówienie i analizę warto będzie podejmować w następnych artykułach.

Doktryna prezydenta Dwighta D. Eisenhowera¹²

Wprowadzenie

Po dekadzie od ogłoszenia przez prezydenta H. Trumana doktryny strategii powstrzymywania, jego następcą Dwight David Eisenhower zainaugurował nową doktrynę, postulującą zasadniczą reorientację amerykańskiej polityki zagranicznej¹³. W tym celu, zaczął od wygłoszenia 5 stycznia 1957 r. przemówienia do połączonej sesji Kongresu. Po debatach przeprowadzonych w obu izbach, Kongres 9 marca przyjął zmodyfikowaną uchwałę, nadającą głowie państwa instrumenty prawne do realizacji swoich postulatów. Rezolucja ta znana jest jako doktryna Eisenhowera.

Nowe podejście Eisenhowera polegało na trzech podstawowych komponentach. Po pierwsze, domagał się uchwalenia odpowiednich legislacji dla nowych dwustronnych i wielostronnych programów amerykańskich, mających na celu umacnianie niezależności narodów Bliskiego Wschodu. Prezydent określił to bliżej jako program pomocy ekonomicznej w wysokości do 200 mln dol. w celu ochrony pojedynczego państwa lub grupy państw Bliskiego Wschodu. Po drugie, administracja zaproponowała pomoc i współpracę militarną bliskowschodnim państwom proszącym o takie wsparcie. Po trzecie, i najważniejsze z perspektywy czasu, prezydent prosił Kongres o upoważnienie go o użycie „sił

¹² Dwight David Eisenhower – 34 prezydent USA od stycznia 1953 do stycznia 1961 r. Szczegóły życia i kariery: L. Pastusiak, dz. cyt., s. 735–759.

¹³ *House Joint Resolution 117, 85th Congress, 1st Session* [w:] *Department of State, American Foreign Policy: Current Documents, 1957*, s. 816–817. Postulat upoważnienia prezydenta do użycia sił zbrojnych za granicą napotykał w Senacie na silne opory, tak że rezolucja – doktryna została tu przyjęta w zmienionej wersji w dniu 5 marca 1957 r. (Izba Reprezentantów przyjęła uchwałę w końcu stycznia).

zbrojnych Stanów Zjednoczonych w celu zapewnienia i ochrony integralności terytorialnej i niezależności politycznej tych narodów proszących o taką pomoc przeciwko jawnej zbrojnej agresji ze strony jakiegokolwiek kraju kontrolowanego przez międzynarodowy komunizm”. Dla prezydenta amerykańskiego i jego doradców celem podstawowym ogłoszonej koncepcji (doktryny) było przywrócenie pozycji i prestiżu sojuszu zachodniego na Bliskim Wschodzie po wojnie sueskiej z października – listopada 1956 r. Działania w tym kierunku w rzeczywistości wprowadzały w życie zasady zawarte już w doktrynie Trumana i jeszcze w bardziej konkretnej formie w Programie Punktu Czwartego (Point Four Program) z 1949 r. Znów, analogicznie do przypadków Turcji i Grecji, chodziło o odciążenie tego regionu (zwłaszcza Egiptu) od wpływów ZSRR.

Tło

Od 1947 r., zgodnie z doktryną Trumana, Grecję i Turcję objęto programem militarnej pomocy amerykańskiej, kontynuowanej po powołaniu NATO (1949 r.) i przystąpieniu obu państw do tej organizacji (1952 r.). Chodziło w nowej doktrynie Eisenhowera o dostawy amerykańskiej broni jako alternatywy dla dostaw z państw komunistycznych do krajów Bliskiego Wschodu (np. Egiptu). Tym razem takie amerykańskie dostawy broni nie byłyby uzależnione od przystąpienia poszczególnych państw do pro-zachodnich sojuszy polityczno-militarnych jak powstały w 1955 r. Pakt Bagdadzki.

Ostatni element przyjętej przez Kongres doktryny Eisenhowera był nader mglisty, gdyż głosił, że:

jeśli prezydent uzna za konieczne, Stany Zjednoczone będą gotowe do użycia sił zbrojnych w celu udzielenia pomocy jakiegokolwiek państwu (nation) lub grupie państw [Bliskiego Wschodu] proszących o pomoc w obliczu agresji militarnej ze strony jakiegokolwiek kraju kontrolowanego przez międzynarodowy komunizm.

Jasne, że w świetle uchwały Kongresu to prezydent amerykański decydował o angażowaniu wojsk na Bliskim Wschodzie, pod warunkiem skierowania prośby do niego ze strony państwa bliskowschodniego. Niemniej, nieprecyzyjne było określenie zawarte w rezolucji odnoszące się do identyfikacji zagrożenia wynikającego z ewentualnej „agresji militarnej ze strony jakiegokolwiek kraju kontrolowanego przez międzynarodowy komunizm”.

Niejasne było, co doktryna uznała za „agresję militarną”. Jedną z wielu głoszonych interpretacji mówiła o otwartej agresji i zbrojnej interwencji na wzór militarnych działań ZSRR na Węgrzech w 1956 r., lecz nawet sekretarz stanu John Foster Dulles uznał taki scenariusz wydarzeń za mało prawdopodobny¹⁴. Raczej, w ujęciu administracji Eisenhowera, „agresja” oznaczała wzrost wpływów państw komunistycznych przy pomocy grup komunistycznych mogących przejąć władzę w jednym lub więcej krajów bliskowschodnich. Temu zjawisku

¹⁴ US Congress, House, Committee on Foreign Affairs, *Hearings on Economic and Military Cooperation with Nations in the General Area of the Middle East*, 85 Congress, 1st Session, January 7–22, 1957, s. 31.

nadano miano „pośredniej agresji” (indirect aggression). Taka interpretacja wydaje się być najbliższej optyce prezydenta amerykańskiego¹⁵. Pod pojęciem pośredniej agresji administracja rozumiała wszelkiego rodzaju działalność rewolucyjną, naciski ekonomiczne i inne próby przejęcia władzy przez siły komunistyczne w jednym lub więcej krajów Bliskiego Wschodu¹⁶. Biorąc pod uwagę okoliczność ewentualnego uznania przez kraje bliskowschodnie zobowiązania się USA do przeciwstawienia się tzw. „siłom wywrotowym” za równoznaczne – z jednej strony – z amerykańską ingerencją w wewnętrzne sprawy regionu, zaś – z drugiej – jako oznaka niezdolności tych krajów do sprawowania samodzielnej kontroli w ramach swojego terytorium, Kongres podkreślał raczej potrzebę udzielania pomocy materialnej odnośnym państwom w celu poprawy warunków życia. Wówczas, obronione przed agresją zewnętrzną byłyby zdolne do sprawowania kontroli wewnętrznej. Innym zagadnieniem byłoby zbrojne przejęcie władzy w danym kraju z inspiracji zewnętrznej, ale i w tym przypadku należałoby liczyć się z rozszerzoną interpretacją doktryny. Podobnie rozważano pokojowe przejęcie władzy przez siły komunistyczne w kraju bliskowschodnim, lub wkroczenie wojsk radzieckich do takiego kraju na zaproszenie jego rządu¹⁷. Wątpliwości i nieścisłości było wiele; dla przykładu członkowie Kongresu zwracali uwagę na sformułowanie zawarte w orędziu prezydenta o obronie bezpieczeństwa regionu przed groźbą ze strony „jakiegokolwiek kraju (nation) kontrolowanego przez międzynarodowy komunizm”. Wobec zarzutów o ogólnikowości sformułowania, amerykański sekretarz stanu John Foster Dulles przyznał się do tego, że nie posiada precyzyjnej miarki umożliwiającej podejmowania decyzji¹⁸. Nieco później, prezydent Eisenhower wyjaśnił, że niektóre warianty marksizmu, takich jak jugosławiański, są wyłączone z kategorii „międzynarodowego komunizmu” i że niezależny komunizm nie stanowił zagrożenia dla Stanów Zjednoczonych Ameryki¹⁹.

Zatem uwarunkowania uchwalenia doktryny były złożone; stąd powinniśmy prześledzić to, co miało miejsce przed jej ogłoszeniem (tj. kryzys sueski) oraz to, co nastąpiło po (rewolucja w Iraku, interwencja militarna USA w Libanie i Wielkiej Brytanii w Jordanii).

Droga do kryzysu sueskiego

Po II wojnie światowej nastąpiło w Egipcie ożywienie życia politycznego, które organizowało się wokół dwóch haseł: zakończenia trwającej od 1882 r. okupacji brytyjskiej i przeprowadzenia reform społecznych. W warunkach rozbicia sił politycznych, inicjatywę obalenia monarchii przejęła armia, a ściślej

¹⁵ D.D. Eisenhower, *Waging Peace 1956–1961*, New York (Garden City) 1965, s. 178.

¹⁶ C.V. Crabb, Jr., *The Doctrines of American Foreign Policy: Their Meaning, Role, and Future*, Louisiana State University Press, Baton Rouge – London 1982, s.156.

¹⁷ D.D. Eisenhower, dz. cyt., s. 178–179, 181.

¹⁸ *Hearings on the Middle East...*, s. 29.

¹⁹ Department of State, *American Foreign Policy: Current Documents, 1957*, s. 1036.

młodszy korpus oficerski, zorganizowany w Związku Wolnych Oficerów. Związek ten z Gamalem Abdel Naserem na czele przejął władzę w lipcu 1952 r., zaś Egipt stał się republiką. W wyniku porozumienia stron, wojska brytyjskie stacjonujące tam od 1882 r. wycofano z tego kraju.

Na przełomie lat 1954/1955, w stosunkach między Egiptem a Zachodem, można było zauważyć czasową odwilż, związaną w pewnej mierze z rywalizacją amerykańsko-brytyjską o wpływy na Bliskim Wschodzie. Po II wojnie światowej rola Wielkiej Brytanii osłabła i Stany Zjednoczone poczęły przejmować pozycje brytyjskie w tym regionie. Bliski Wschód miał dla Wielkiej Brytanii inną rolę (defensywną – polityka imperialna, ropa naftowa) niż dla USA (ofensywną – jako element w polityce globalnej). Zawiązanie Paktu Bagdadzkiego na początku 1955 r. pod egidą brytyjską wykazało dążenie Wielkiej Brytanii do przejścia przywództwa w tym rejonie. Zawiązanie tego Paktu wytworzyło głęboki wyłom w stosunkach Egiptu (głoszącego ideologię jedności arabskiej) i Arabów z Zachodem, a przede wszystkim z Wielką Brytanią. W swym dążeniu do przejścia bezspornej hegemonii na Bliskim Wschodzie, Brytyjczycy planowali rozszerzyć Pakt Bagdadzki na inne (oprócz Iraku) kraje arabskie. Egipt stanął im na przeszkodzie. Źródłami napięcia między Egiptem i Zachodem były także: problem zasadniczego poparcia Zachodu dla Izraela i wykorzystanie tego ostatniego jako elementu nacisku na Arabów, kwestia odmowy dostarczenia Egiptowi broni niezbędnej dla powstrzymania ekspansji izraelskiej, sprawa zmniejszenia się zamówień brytyjskich na bawełnę egipską – podstawowy produkt monokulturowego rolnictwa egipskiego.

Brytyjczycy chcieli odzyskać Egipt dla swej i zachodniej polityki lub przynajmniej go zneutralizować. Kiedy doznali niepowodzenia, doszli do przekonania, że przyczyną zła na Bliskim Wschodzie jest jedynie przywódca egipski Naser: miał on więc zostać usunięty przy pomocy użycia siły. Bardzo podobne pod tym względem stanowisko rządu francuskiego, który obarczał Nasera odpowiedzialnością za powodzenie algierskiego powstania niepodległościowego. USA natomiast wołały przyjąć rolę neutralnego arbitra, któremu zależało jednak na wykorzystaniu regionu dla celów walki globalnej o powstrzymanie komunizmu. Egipt i Arabowie nie wykazywali zainteresowania dla takich zmaganiań.

Jeszcze w II poł. 1955 r. Zachód próbował przeciągnąć Egipt na swoją stronę; przedstawiono kilka propozycji rozwiązania konfliktu izraelsko-arabskiego. Niemniej, w próbie mocarstw zachodnich pozyskania Egiptu i Arabów dla swej polityki głównym elementem pozostała kwestia dofinansowania budowy tamy pod Asuanem – przedsięwzięcia posiadającego zasadnicze znaczenie dla polityki gospodarczej władz egipskich. Przez udział w finansowaniu tamy Zachód zamierzał związać Egipt na długie lata ze swoją polityką. Kiedy nadzieje polityków zachodnich nie ziściły się (zbliżenie Egiptu do ZSRR, uznanie Chińskiej Republiki Ludowej, zacieśnienie stosunków z Indiami i Jugosławią w ramach ruchu niezaangażowania, dalsza opozycja wobec Paktu Bagdadzkiego), Stany Zjednoczone „ukarały” Egipt cofnięciem oferty pożyczkowej na

finansowanie asuańskiej tamy. Odpowiedzią Egiptu była nacjonalizacja Towarzystwa Kanału Sueskiego w dniu 26 lipca 1956 r.

Konflikt sueski

Nacjonalizację Towarzystwa Kanału Sueskiego podchwycyło w Wielkiej Brytanii i Francji jako okazję do powrotu siłą do Egiptu oraz obalenia rządów Nasera. Rząd brytyjski zdecydował się przy tym na stosowanie siły zbrojnej przeciwko Egiptowi wspólnie z Francją, która w tym czasie traktowała Nasera jako głównego wroga i była gotowa wziąć udział w akcji wojennej.

Wobec braku wystarczających sił powietrznych i morskich w tym rejonie świata dla przeprowadzenia rychłej akcji zbrojnej, przygotowując się do inwazji rządy Wielkiej Brytanii i Francji zgodziły się na podjęcie akcji dyplomatycznej zainicjowanej przez USA, które – choć zajęły wrogie stanowisko wobec nacjonalizacji Towarzystwa Kanału Sueskiego – nie miały interesu w powrocie rywali na Bliski Wschód – i to drogą akcji zbrojnej, alienującej od Zachodu Arabów i młode państwa Azji i Afryki. W konsekwencji przyczyny techniczne (przeciągające się przygotowania do operacji wojskowej) skłoniły Wielką Brytanię i Francję do podjęcia akcji dyplomatycznej. Wynikły stąd dwie konferencje londyńskie, misja „pięciu” pod przewodnictwem australijskiego premiera Roberta Menziesesa, zawiązanie Stowarzyszenia Kanału Sueskiego oraz zabiegi dyplomatyczne na forum ONZ. Posunięcia te nie miały jednak na celu rokowań z Egiptem; nie próbowano dojść do porozumienia z rządem egipskim. Miały one charakter ultymatywny przy założeniu, że zostaną odrzucone, co w odpowiednim czasie dałoby pretekst do wszczęcia operacji wojskowej przeciwko Egiptowi.

Ze swej strony, rząd egipski działał niezwykle ostrożnie, nie dawał żadnego pretekstu do użycia siły zbrojnej i okazywał gotowość do przeprowadzenia rozmów i konsultacji, ale nie do podporządkowania się dyktatowi. Pod tym względem rząd egipski miał poparcie krajów socjalistycznych, arabskich i niez zaangażowanych. Wyrazem pomocy tych państw było udaremnienie podjętej przez Wielką Brytanię i Francję próby unieruchomienia Kanału Sueskiego przez wycofanie zachodnich pilotów, co pozwoliłoby obu krajom uzyskać pretekst do użycia siły zbrojnej przeciwko Egiptowi. Pozbawiona wszelkich pretekstów Wielka Brytania i Francja w obliczu antywojennego stanowiska opinii światowej i szerokich odłamów społeczeństwa we własnych krajach, zdecydowały się wykorzystać wspólnie zaplanowaną inwazję Izraela na Synaj, dla rozpoczęcia przygotowanej operacji z rzekomym zamiarem rozdzielenia walczących sił Egiptu i Izraela oraz ochrony Kanału Sueskiego.

Izrael z kolei potraktował pojawienie się Nasera – popularnego przywódcy arabskiego – jako potencjalną groźbę, lecz dopiero po upaństwowieniu Towarzystwa Kanału Sueskiego, izraelscy przywódcy mogli poważnie myśleć o udziale w operacji przeciwko Egiptowi. Początkowo synchronizacją akcji z Izraelem zajmowali się Francuzi, następnie, w drugiej połowie października, także oficjalne czynniki brytyjskie poparły trójstronny plan akcji. Rozpoczyna-

jąc 29 października 1956 r. działania wojenne, Izrael miał ułatwione zadanie. W obliczu koncentracji wojsk brytyjsko-francuskich na Cyprze władze egipskie wycofały po nacjonalizacji połowę wojsk, stacjonujących w normalnych warunkach na Synaju. Wojska izraelskie otrzymywały broń i amunicję drogą powietrzną, przy pomocy francuskich samolotów transportowych startujących z Cypru. Ponadto Francja zapewniła Izraelowi osłonę powietrzną i morską. Pomimo to, wojska izraelskie nie mogły uzyskać rozstrzygnięcia aż do czasu rozpoczęcia bombardowań lotnictwa brytyjsko-francuskiego, kiedy to rząd egipski wydał rozkaz wycofania się z Synaju.

Ultimatum brytyjsko-francuskie opierało się na fikcyjnym założeniu, że walki toczyły się w pobliżu Kanału Sueskiego. W rzeczywistości zaś ultimatum sprowadzało się do zaproszenia Izraela do marszu w kierunku Kanału Sueskiego. W ten sposób, już w następnym dniu po akcji izraelskiej wyszła na jaw kolaboracja trzech państw w przygotowaniu wojny przeciw Egiptowi. Ultimatum stanowiło ponadto naruszenie przez oba mocarstwa wielu umów, których były sygnatariuszami (konwencja konstantynopolitańska z 1888 r., deklaracja amerykańsko-brytyjsko-francuska z maja 1950 r., brytyjsko-egipskie porozumienie z 1954 r. oraz Karta Narodów Zjednoczonych).

Inwazja brytyjsko-francuska trwała zaledwie dwa dni od momentu desantu na Port Said rankiem 5 listopada. Silna reakcja przeciwko interwencji zbrojnej była zaskoczeniem dla obu mocarstw. Liczono na to, że Stany Zjednoczone będą zajęte wyborami prezydenckimi, a drugie supermocarstwo ZSRR – rewolucją węgierską. Zaprzestano jednak inwazji nie osiągnąwszy ani zamierzonych, ani planowanych celów. Zdecydowało tu stanowisko Wielkiej Brytanii zajmującej centralne miejsce w kwestii sueskiej. Decydującymi czynnikami były: opozycja ze strony Partii Pracy, różnice zdań w łonie Partii Konserwatywnej, negatywne stanowisko USA, przerwa w dostawach naftowych, potępienie agresji przez kraje arabskie i kraje Wspólnoty Brytyjskiej, negatywne stanowisko Rady Bezpieczeństwa i Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Można do tych czynników dodać powszechny zbrojny opór samych Egipcjan, a także notę rządu radzieckiego do rządów Wielkiej Brytanii, Francji i Izraela – stanowiące swoiste ultimatum wraz z groźbą użycia siły lub udzielenia bezpośredniej pomocy zbrojnej Egiptowi w postaci tzw. ochotników.

Działania militarne przeciw Egiptowi zostały powstrzymane, a po kilku tygodniach wojska brytyjsko-francuskie musiały wycofać się z tego kraju, zaś izraelskie – do 8 marca 1957 r. Główną batalię o ewakuację obcych wojsk z Egiptu stoczono na forum ONZ – w Radzie Bezpieczeństwa (30–31 października), na I Specjalnej Nadzwyczajnej Sesji Zgromadzenia Ogólnego (1–10 listopada) i na XI Sesji Zgromadzenia Ogólnego (12 listopada 1956 r. – 8 marca 1957 r.).

Doktryna

W tych warunkach, wracając do momentu ogłoszenia interesującej nas Doktryny Eisenhowera na początku marca 1957 r., prezydent amerykański uważał za konieczną współpracę Kongresu, kooperacja która mogłaby zapewnić

wypełnienie powstałej tzw. „próżni” geostrategicznej, odstraszenie ewentualnej agresji i – w konsekwencji – powstrzymanie „biegu wydarzeń mogących zagrozić całemu wolnemu światu”. Działanie, które zaproponował szły w następujących kierunkach:

- program pomocy ekonomicznej w wysokości, jak wspomniano, 200 mln dol. w celu ochrony pojedynczego państwa lub grupy państw Bliskiego Wschodu;
- pomoc militarna dla krajów bliskowschodnich;
- przyznanie prezydentowi amerykańskiemu uprawnień na użycie sił zbrojnych do obrony państw Bliskiego Wschodu „proszących o taką pomoc przeciwko jawnej, zbrojnej agresji ze strony jakiegokolwiek państwa kontrolowanego przez komunizm”.

Szerzej ujmując zagadnienia związane z Doktryną Eisenhowera, w pierwszym rządzie Administracja dążyła do uzyskania upoważnienia, ażeby Stany Zjednoczone Ameryki mogły podejmować współpracę i udzielać pomocy jednemu lub więcej państw Bliskiego Wschodu w zakresie rozwoju siły ekonomicznej służącej utrzymywaniu niezależności narodowej. Po drugie, Kongres upoważniłby administrację do podejmowania w tym samym regionie programów pomocy i współpracy militarnej z jednym lub więcej państw pragnących taką pomoc. Po trzecie, aby upoważnienie w zakresie takiej pomocy i współpracy obejmowało zaangażowanie amerykańskich sił zbrojnych w celu zapewnienia i ochrony integralności terytorialnej i niezależności politycznej tych narodów, które proszą o taką pomoc przeciw jawną agresji militarnej ze strony jakiegokolwiek państwa kontrolowanego przez międzynarodowy komunizm. Środki te miały w sposób konieczny pozostać w zgodzie z zobowiązaniami traktatowymi Stanów Zjednoczonych Ameryki, łącznie z Kartą Narodów Zjednoczonych, oraz z jakąkolwiek ewentualną akcją lub rekomendacjami ONZ. Będą one ponadto, w wypadku zbrojnego ataku, podporządkowane niepodważalnej kompetencji Rady Bezpieczeństwa ONZ zgodnie z Kartą.

Konsekwencje

Po jej ogłoszeniu, omawiana doktryna spotkała się z mieszaną recepcją, podobnie zresztą do poprzednich doktryn administracji amerykańskich. Rząd brytyjski zaproponował wydanie wspólnej amerykańsko-brytyjskiej deklaracji w sprawie Bliskiego Wschodu. Odrzucając tę propozycję USA twierdziły, że idee zawarte w Doktrynie Eisenhowera zostały już przekonsultowane z sojusznikami z NATO i uzyskały ich aprobatę²⁰. Niemniej, pozostaje ona zasadniczo jednostronnym działaniem amerykańskim. Spośród państw Bliskiego Wschodu, poparcia amerykańskim zamierzeniom strategicznym udzieliły Turcja, Pakistan, Liban i Iran. Sekretarz stanu, John Foster Dulles, błędnie sądził, iż nawet Egipt i Syria wyrażą dla niej aprobatę. Jednak arabska opinia publiczna była wrogo nastawiona do doktryny, a jej akceptacja przez Irak, była jedną z przyczyn upadku monarchii irackiej w lipcu 1958 r. Toteż Jordania dystansowała się od jej

²⁰ *Dulles' testimony in Senate Hearings on the Middle East*, s. 82–98; C.V. Crabb, Jr., dz. cyt., s. 175.

idei. Wątpliwości arabskie wynikały z faktu, że oferowała obronę przed ewentualnym zagrożeniem radzieckim, zaś takiego zagrożenia Arabowie nie odczuwali. Natomiast doktryna niczego nie oferowała w obliczu odczuwalnego niebezpieczeństwa grożącego im ze strony Izraela.

Najpoważniejszym sprawdzianem Doktryny Eisenhowera były wydarzenia następujące po wspomnianym upadku monarchii irackiej. Wcześniejsze zaś wydarzenia wokół Syrii i Jordanii, które przechodziły w 1957 r. przez okres niepokoїв wewnętrznych, podejmowanych bez interwencji zbrojnej. Z kolei, wybuch kryzysu libańskiego w kwietniu 1958 r., w połączeniu ze wspomnianym lipcowym przewrotem irackim, doprowadził do amerykańskiej interwencji zbrojnej w ramach ogłoszonej doktryny. Informację prezydenta Libanu Kamila Szamuna o zamiarze ubiegania się o reelekcję opozycja uznała za naruszenie zasad Karty Narodowej, posiadającej status konstytucji. Zbrojne akcje opozycji okazały się nie do opanowania przez władze. Niemniej, na tym wczesnym etapie kryzysu, administracja amerykańska odrzucała ideę zbrojnej interwencji po stronie libańskiego obozu prezydenckiego, choć wiązała wydarzenia z „machinacjami międzynarodowego komunizmu”, realizowanymi za pośrednictwem Egiptu i Syrii – od początku roku połączonych w Zjednoczoną Republikę Arabską²¹. Wtedy też nastąpiło wydarzenie, które wstrząsnęło Bliskim Wschodem – mianowicie obalenie przez wojsko irackie pro-zachodniej monarchii (14 lipca 1958 r.). Prezydent Libanu ponowił prośbę skierowaną do USA o interwencję militarną, a te nie zawahały się jej zadośćuczynić.

Zatem, 15 lipca amerykańska piechota morska z VI Floty wylądowała w Libanie. Tego dnia prezydent Eisenhower ogłosił radiowo-telewizyjne przemówienie do narodu amerykańskiego, podając iż interwencja ta miała na celu ochronę życia i mienia obywateli USA oraz obronę politycznej integralności Libanu. Wezwał ONZ do przyjęcia odpowiedzialności za niezawisłość tego kraju, aby umożliwić rychłe wycofanie amerykańskich sił zbrojnych²². Równocześnie wojska brytyjskie wylądowały w Jordanii. Amerykanie podejmowali negocjacje dyplomatyczne, zwłaszcza z libańskimi stronami konfliktu, co zaowocowało porozumieniem politycznym i rezygnacją libańskiego prezydenta z reelekcji, a w konsekwencji wyjściem z Libanu amerykańskiej piechoty morskiej – 15 października 1958 r.

Konkludując można wskazać, iż zasadnicze wnioski z Doktryny Eisenhowera, w tym interwencji w Libanie, brzmią następująco: potwierdzenie zobowiązania USA do utrzymania suwerenności Libanu, doprowadzenie do osłabienia pozycji ZSRR na Bliskim Wschodzie po konflikcie sueskim, umacnianie roli ONZ i Ligi Państw Arabskich przy rozwiązywaniu problemów lokalnych, wreszcie – podkreślenie poważnego zainteresowania USA kierunkami przemian na Bliskim Wschodzie.

²¹ D.D. Eisenhower, dz. cyt., s. 226, 268.

²² Tamże, s. 270–275.

Doktryna prezydenta Jimmy'ego Cartera²³

Tło

Syndrom wietnamski polegał na prowadzeniu przez USA pasywnej dyplomacji. Społeczeństwo i Kongres były niechętne wobec idei przyjmowania nowych zobowiązań – szczególnie o charakterze militarnym (Etiopia, Somalia, Angola) ostatnie miesiące 1979 r. były przełomowe dla reorientacji polityki zagranicznej USA na bardziej aktywistyczne tory. Pewne wydarzenia miały istotne znaczenie dla dalszego rozwoju wypadków.

Po pierwsze, odkrycie i potwierdzenie w sierpniu 1979 r. znaczącej obecności militarnej radzieckiej na Kubie (CIA określiła ich liczbę na 3 tys. wojskowych; przebywali oni na Kubie już od kilku lat. Ten fakt nie przysporzył wywiadowi amerykańskiemu chwały). Carter uznał radziecką obecność za krok „nie do przyjęcia”, ale nic konkretnego z tej wypowiedzi nie wynikało. Rosjanie

²³ J. Carter – 39 prezydent USA (od 20 stycznia 1977 r. do 20 stycznia 1981 r.), urodził się w małej miejscowości farmerskiej (Plains), w stanie Georgia w 1 października 1924 r. Rodzina osiadła w Georgii od 150 lat (tzn. od ośmiu pokoleń). Ukończył kolejne etapy swojej edukacji (m. in. College i Instytut Technologii) w Georgii, następnie Akademię Morską w Annapolis. Służył na jednostkach pływających i podwodnych; w 1952 r. wytypowano go do realizacji programu łodzi podwodnych. Gdy w 1953 r. zmarł jego ojciec, J. Carter opuścił marynarkę i powrócił do rodzimiej miejscowości (Plains). Przejął tam rodzinną plantację orzeszków ziemnych, i rozwinął ją na prosperującą firmę. Działalność polityczną rozpoczął w 1962 r., kiedy został wybrany do Senatu stanu Georgia. Sukces swój powtórzył w 1964 r. W 1970 r. wygrał wybory na gubernatora stanu Georgia. Zyskał sławę krajową jako gubernator, który zrównoważył przychody i wydatki stanowego budżetu. Realizował też program ochrony środowiska i rozszerzenia usług medycznych. Carter bronił praw biedoty, ludności wiejskiej i Murzynów. W grudniu 1974 r. ogłosił chęć kandydowania do urzędu prezydenta, ale przez cały rok prasa nie zauważała go. Od prawyborów (w stanie New Hampshire) miał pasmo sukcesów: uzyskanie nominacji na konwencji Partii Demokratycznej i wygrana w wyborach prezydenckich. Reprezentował w czasie kampanii wyborczej świat pracy, Murzynów i nurt liberalny. Przedstawiał się jako człowiek nowy, nie związany z kołami rządowymi. Powtarzał, że społeczeństwo jest dobre i uczciwe, ale ludzie sprawujący władzę w Waszyngtonie są skorumpowani i trzeba ich zmienić. Po aferze Watergate, licznych skandalach, wojnie wietnamskiej, Carter przedstawiał się wyborcom jako człowiek nowy, który podkreślał potrzebę odnowy moralnej życia politycznego kraju. Jedno z pierwszych posunięć prezydenta Cartera dotyczyło dziedziny energetyki. Dążył on do wypracowania programu redukcji zależności USA od obcych źródeł ropy naftowej i znalezienia zastępczych źródeł energii. W polityce zagranicznej starał się działać zgodnie z pewnym przesłaniem. W tym duchu podpisał porozumienia z Panamą o oddaniu temu krajowi strefy kanału w 2000 r. To samo odnosi się do postawy amerykańskiej wobec wydarzeń w Iranie, Afganistanie i Nikaragui. Umacniał też stosunki z Chinami; nawiązał w 1979 r. pełne stosunki dyplomatyczne. Przede wszystkim Carter występował w roli obrońcy praw człowieka w ZSRR i krajach socjalistycznych. Bronił praw desydentów do wyrażania swoich poglądów – w związku z tym reakcja Moskwy była negatywna. Szczególnie negatywnie odbijały się na dwustronnych stosunkach posunięcia radzieckie w Afryce i rozbudowa arsenału zbrojeniowego ZSRR. Pomimo tych różnic, Carter i Breżniew prowadzili rozmowy na temat ograniczenia zbrojeń atomowych. 15 czerwca 1979 r. podpisali oni układ SALT II (po inwazji Afganistanu przez ZSRR nie został ratyfikowany przez Senat). Na Bliskim Wschodzie, Administracji Cartera udało się doprowadzić do rozmów pokojowych między Egiptem a Izraelem w Camp David w 1978 r., ale w Iranie, Amerykanów spotkało niepowodzenie (wrzesień 1979 r. sprawa zakładników). W grudniu tego roku ZSRR dokonał inwazji Afganistanu. Szerzej na ten temat, patrz: L. Pastusiak, dz. cyt., s. 878–917.

ignorowali stanowisko Cartera, a on nie zdecydował się na bardziej konkretne posunięcie. Dyplomatyczne kompetencje administracji były pod znakiem zapytania, dla wielu Amerykanów.

Po drugie, szereg ważnych wydarzeń miały miejsce na Bliskim Wschodzie. Jednym z nich było obalenie pro-zachodniego szacha Iranu przez Rewolucję Islamską (na początku 1979 r.). 4 listopada 1979 r. bojownicy irańscy zatrzymali 53 amerykańskich zakładników, bojownicy postawili administracji amerykańskiej długą listę żądań – jak oddanie szacha w ich ręce, przekazanie narodowi amerykańskiemu majątków rodziny królewskiej. Prezydent Carter oświadczył, że nie podda się szantażowi. Spór trwał ponad rok i został ostatecznie rozwiązany 20 stycznia 1981 r. Pośrednikiem w negocjacjach była Algieria.

Afganistan

Trzecie wydarzenie (inwazja militarna Afganistanu przez ZSRR) doprowadziło do natychmiastowej niemal zmiany amerykańskiej polityki zagranicznej. Inwazja, rozpoczęta 27 grudnia 1979 r. była punktem kulminacyjnym w wysiłkach Kremla ustanowienia systemu komunistycznego w kraju muzułmańskim, o silnym poczuciu samodzielności narodowej. W lipcu 1973 r. obalono rządy króla Muhammada Zahir Szacha. Te rządy z kolei zostały obalone przez marksistowską Ludową Partię Demokratyczną, z Tarakim na czele. Kraj znalazł się we wzrastającej zależności od Moskwy. Z upływem czasu wzrastał opór ludności; kryzys władzy pogłębiał się, a kolejny komunistyczny zamach stanu (z 16 września 1979 r.) nie poprawił sytuacji politycznej rządu. Z końcem 1979 r., politycy radzieccy mieli niewielki wybór – albo pozwolić na upadek władzy komunistycznej, albo interweniować bezpośrednio przy udziale wojsk radzieckich. Wybrano drugi wariant. Po początkowych sukcesach, wojska radzieckie napotykały coraz silniejszy: plemiona ogłosiły dżihad przeciwko „bezbożnym komunistom”. Początkowa liczba wojsk interwencyjnych (tj. 50 tys.) wzrosła po roku do 85 tys. Specjaliści oceniali, że po to aby całkowicie podporządkować sobie naród Afganistanu, Kreml potrzebowałby 500 tys. żołnierzy. Takie zaangażowanie w Afganistanie mogło mieć miejsce jedynie kosztem osłabienia obecności ZSRR w Europie Środkowej i Wschodniej, oraz na granicy chińsko-radzieckiej.

Doktryna

W obliczu jawnej próby dominacji nad Afganistanem (i groźby potraktowania tego kraju jako bazy wypadowej przeciwko interesom Zachodu w Zatoce Perskiej) prezydent Jimmy Carter opracował i przedstawił nową strategię wobec obszaru Zatoki. Strategię nazwano Doktryną Cartera²⁴.

Prezydent amerykański wspominał o pogorszeniu się stosunków amerykańsko-irańskich i zatrzymaniu amerykańskich zakładników. Określając ten akt jako

²⁴ Przemówienie w Kongresie z 23 stycznia 1980 r.; www.ourdocuments.gov

„międzynarodowy terrorizm”, odrzucił szantaż i zapowiadał walkę z radykałami irańskimi. Główną uwagę poświęcił on jednak Afganistanowi i implikacjom inwazji radzieckiej na międzynarodowy pokój i bezpieczeństwo. Interwencję Moskwy określił jako „agresję militarną”; wiązał ją z globalnym ekspansjonizmem i awanturnictwem ZSRR, połączonym z rozbudową potencjału zbrojeniowego.

W opinii administracji Cartera, stosunki amerykańsko-radzieckie pozostawały kluczowym czynnikiem regulującym przyszłość systemu międzynarodowych stosunków. Wezwał w związku z tym oba supermocarstwa do samokontroli w dążeniu do realizacji swoich celów. Inwazja Afganistanu „może stwarzać największe zagrożenie dla pokoju od czasu drugiej wojny światowej” – oświadczył Carter w orędziu do Kongresu. Najważniejsza idea i zdanie brzmiało:

Niech nasze stanowisko będzie jasne: Podjęcie przez jakiekolwiek mocarstwo zewnętrzne próby opanowania regionu Zatoki Perskiej będzie uważane jako atak na żywotne interesy USA, i taki atak będzie odparty przy pomocy wszelkich niezbędnych środków, łącznie z użyciem siły militarnej.

W celu wprowadzenia w życie swojej doktryny, prezydent wymienił liczne posunięcia, które jego administracja już wprowadziła w życie lub miała zamiar to uczynić w najbliższej przyszłości; i to w celu umocnienia bezpieczeństwa Zatoki Perskiej czy też wymuszenia zmian w zachowaniu radzieckim. Obejmowały one:

- zakaz połowu ryb przez radzieckie jednostki na amerykańskich wodach terytorialnych;
- zakaz eksportu wysokiej technologii do ZSRR;
- przerwanie eksportu amerykańskich produktów rolnych do tego kraju;
- skierowanie prośby do zachodnich sojuszników w kierunku ograniczenia handlu z państwami komunistycznymi;
- bojkot Igrzysk Olimpijskich zaplanowanych w Moskwie;
- wzrost amerykańskich wydatków zbrojeniowych;
- stworzenie sił szybkiego reagowania, w celu ewentualnej interwencji amerykańskiej w rejonie Zatoki Perskiej;
- poprawa zdolności obronnych NATO;
- ponowienie wcześniejszych amerykańskich zobowiązań do obrony Pakistanu;
- zmiana systemu rekrutacji amerykańskich poborowych do wojska;
- wycofanie układu SALT II z procedury ratyfikacyjnej w Senacie.

Znaczenie doktryny

Doktryna prezydenta Cartera jest godna uwagi z kilku powodów:

- Potwierdziła ciągłość polityki amerykańskiej i zainteresowanie USA stabilizacją Bliskiego Wschodu. Jest więc kontynuacją Doktryny Trumana z 1947 r. (doktryna powstrzymania). Dziesięć lat później prezydenta Eisenhower zobowiązał się do obrony Bliskiego Wschodu przed międzynarodowym komunizmem. Z kolei, prezydent Carter – mimo, że nie wspominał o Związku Radzieckim imiennie – ale nie było wątpliwości, że chodzi o ten kraj. W zasadzie polityka powstrzymania obowiązywała przez cały okres powojenny.
- W odróżnieniu od czasów wcześniejszych, za Cartera Stany Zjednoczone stały się mocarstwem bliskowschodnim. Poprzednio, (z wyjątkiem stosunków z Izraelem i – bo-

- dajże z Arabią Saudyjską) stosunek USA do Bliskiego Wschodu miał charakter epizodyczny i był często związany z kolejnymi kryzysami czy konfliktami.
- (co było nowością) zależność gospodarki amerykańskiej i zachodniej od dostaw bliskowschodniej ropy naftowej (USA – 25% ropy pochodziły z Bliskiego Wschodu; Europa zachodnia – 70%; Japonia – 75%).
 - Chęć zmiany wizerunku USA po Wietnamie: powszechnie panowała opinia, że układ sił zmienia się na korzyść ZSRR, że następuje erozja mocarstwowej roli USA. Stąd, niektórzy komentatorzy potraktowali przemówienie Cartera jako ultimatum wobec ZSRR.
 - Doktryna Cartera była równoznaczna z radykalnym odejściem od polityki odprężenia (detente) ze Związkiem Radzieckim. Dla administracji Cartera odprężenie stanowiło kamień węgielny polityki zagranicznej. Na początku swej kadencji Carter zarzucił narodowi amerykańskiemu, że ma nieuzasadniony nieracjonalny strach przed komunizmem. Kilka dni przed ogłoszeniem swojej doktryny w Kongresie, Carter oświadczył, że jego opinia o Rosjanach zmieniła się radykalnie w ciągu ostatnich kilku tygodni bardziej niż przez wcześniejsze 2,5 roku.

Jeżeli doktryna Cartera nie położyła kresu polityce odprężenia, to zapewne wskrzesiła ideę „likage” (iunctim, łączenia). Prezydenci Truman i Eisenhower, a także w pierw doradca do spraw bezpieczeństwa narodowego i później sekretarz stanu Kissinger (z upoważnienia Nixona) zwracali uwagę na znaczenie działań ZSRR (jego zachowań na arenie międzynarodowej) dla ewentualnej kontynuacji dialogu i odprężenia. Do tej właśnie koncepcji nawiązał Carter tzn. jeżeli hierarchia radziecka szczerze dąży do pokoju, to musi zachowywać się w sposób pokojowy w rejonie Zatoki Perskiej.

Twardy ультymatywny kurs w polityce zagranicznej USA wiąże się w pewnej mierze ze stanowiskiem i poglądami Zbigniewa Brzezińskiego²⁵ (Cyrus Vance – odejście Vance’a w związku z próbą uwolnienia zakładników, w geście protestu²⁶). Poglądy swoje (na temat geopolityki i roli czynnika geograficznego) Brzeziński przedstawił w książce pt. „Plan gry”. Do innych publikacji należy – oprócz wspomnianych pamiętników – „Between the Ages”. W sprawie Afganistanu pisze on w broszurze pt. „Myśl i działanie w polityce międzynarodowej”:

Gdyby Sowietzi zapanowali nad Afganistanem, mogliby skutecznie destabilizować Pakistan, a może nawet interweniować w Iranie. Być może jednak nie mam racji. Ale moja interpretacja stanowiła logiczną część szerszej wizji, którą historia i geografia zdawały się wzmacniać, a która jednocześnie psychologicznie współgrała ze stanem szoku, jaki zapanował. Dzięki temu łatwo ją narzucić. Myślę, że ten sposób rozumowania był skutkiem europejskiej formacji myślowej, która ma znacznie głębsze niż typowo amerykańskie poczucie wagi historii i geografii”.

²⁵ Z. Brzezinski, *Power and Principle: Memoirs of the National Security Adviser 1977–1981. With a new foreword by the author*, New York 1985.

²⁶ C. Vance, *Hard Choices: Critical Years in American Foreign Policy*, New York 1983.

Doktryna J. Cartera za administracji Ronalda Reagana²⁷

Na początku 1981 r., Reagan wydelegował na Bliski Wschód sekretarza stanu Alexandra Haiga. Zadaniem priorytetowym było poszukiwanie konsensusu strategicznego. Brano pod uwagę żywotne znaczenie dla Zachodu arterii komunikacyjnych i dostaw ropy naftowej. Haig miał zmobilizować poparcie sojuszników USA (Izraela i Arabów) dla amerykańskiej formuły bezpieczeństwa regionalnego celem przeciwstawienia się ekspansjonizmowi i wpływowi sowieckim.

Znaczy to, że administracja Reagana przyjęła doktrynę Cartera za aksjomat amerykańskiej dyplomacji wobec Bliskiego Wschodu. To po pierwsze. Po drugie – stratedzy republikańscy przywiązali do zagadnienia bezpieczeństwa Bliskiego Wschodu jeszcze większe znaczenie. W ciągu 8-letniej kadencji Reagana (1981–1989) politycy amerykańscy musieli zajmować się poważnie kilkoma problemami (o charakterze ogólnym) jak:

- prawidłowa identyfikacja zagrożenia (lub zagrożeń) dla Bliskiego Wschodu;
- pozyskiwanie przychylności i współpracy sojuszników zachodnich (łącznie z Japonią) przy realizacji doktryny;
- opracowanie ram poparcia dla doktryny wśród narodów Bliskiego Wschodu;
- projekcja amerykańskiej siły (zdolności militarnej) na miejscu (tj. na Bliskim Wschodzie).

Podsumowanie

Artykuł omawia wybrane doktryny amerykańskich prezydentów okresu po II wojnie światowej. Wtedy doszło do konceptualizacji politycznej roli USA na świecie w formie doktryn przyjętych przez połączone izby Kongresu. Wybrano doktryny szeroko rozumianego powstrzymywania, Trumana (wąsko rozumianej jako skierowanej na udzielenie pomocy Grecji i Turcji), Eisenhowera i Cartera – każdorazowo analizując tło, treść i rezultat przyjętej polityki czy uchwalonego dokumentu.

Refleksje wokół podstawowych charakterystycznych cech omawianej problematyki doktryn wysuwają takie momenty związane z ich głoszeniem i realizacją jak: przeświadczenie o wyjątkowej roli USA w stosunkach międzynarodowych; przekonanie, że doktryny służą pokojowi i ładowi międzynarodowemu; uniwersalny charakter amerykańskich zasad i ideałów, a także poczucie misji; wreszcie unilateralizm przy przyjęciu i wprowadzeniu w życie poszczególnych doktryn.

²⁷ R. Reagan – 40 prezydent USA, który sprawował swój urząd w od 20 stycznia 1981 r. do 20 stycznia 1989 r.